

Abolicja podatkowa niezgodna z Konstytucją?

30 października 2015

1 stycznia wejdzie w życie nowela o PIT, która zwolni z 75-proc. podatku przedawnione dochody. Warunek? Ich pochodzenie musi być przez podatnika właściwie udokumentowane. – Nowe przepisy budzą wiele wątpliwości co do ich zgodności z Konstytucją – twierdzi Jarosław Soja, ekspert podatkowy.

Do tej pory przepisy pozwalały na opodatkowanie przedawnionych zobowiązań podatkowych stawką 75 proc. Ujawnienie nieopodatkowanych dochodów, nawet po upływie pięciu lat od ich uzyskania, groziło koniecznością zapłaty karnego podatku. Przepisy zostały zaskarżone do Trybunału Konstytucyjnego.

„Zmiany w ustawie o PIT wynikają z wyroków Trybunału Konstytucyjnego, który to zakwestionował dotychczasowe przepisy regulujące opodatkowanie tak zwanych dochodów ze źródeł nieujawnionych” – tłumaczy ekspert podatkowy Jarosław Soja. „Choć Trybunał nie uchylił zakwestionowanych przepisów, to w praktyce organy podatkowe zaprzestały ich używania, co spowodowało niebezpieczną z punktu widzenia praworządności lukę prawną, dlatego przyjęcie nowych przepisów było koniecznością.”

Jak tłumaczy Soja, po raz kolejny wprowadzono jednak prawo wątpliwej jakości. „Niestety nowe przepisy budzą wiele wątpliwości co do ich zgodności z Konstytucją. Nowy art. 68 par. 4a może być interpretowany jako działający wstecz i jest prawdopodobne, że już w przyszłym roku Trybunał będzie się zajmował zgodnością z Konstytucją nowych przepisów” – przewiduje. „Świadczy to o konieczności rozważa przy uchwalaniu prawa podatkowego. Wszelkie zmiany przeprowadzane na szybko, pod presją czasu niosą za sobą ryzyka dwojakiego rodzaju. Dla finansów publicznych z uwagi na możliwość

stworzenia luk w systemie podatkowym, oraz dla podatników, tworząc stan niepewności prawnej” – krytykuje Soja.

Autorstwo: MZ

Źródło: Strajk.eu